

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku S. M.
przy uczestnictwie E. S.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni S. M. wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 kwietnia 2018 r. zmieniającego postanowienie Sądu Rejonowego w C. z dnia 31 sierpnia 2017 r. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że spadek po T. S. zmarłym dnia 25 marca 2010 r. w B. i tam ostatnio stale zamieszkałym nabyła w całości jego siostra - wnioskodawczyni S. M. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24 marca 2004 r. Zmiana dokonana przez Sąd drugiej instancji polegała na stwierdzeniu, że spadek ten w całości nabyła na podstawie ustawy córka zmarłego, uczestniczka postępowania E. S. Przyczyną uwzględnienia apelacji uczestniczki była uzupełniona i odmienna ocena materiału dowodowego obrazującego stan zdrowia spadkodawcy, która doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że w chwili sporządzania testamentu notarialnego

prawdopodobieństwo pozostawiania spadkodawcy w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli było wysokie, podczas gdy działanie przez niego z rozeznaniem było nieprawdopodobne, co uzasadniało stwierdzenia nieważności testamentu na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. i orzeczenie o spadkobranii ustawowym.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. polegające na przyjęciu, że w chwili sporządzenia testamentu spadkodawca nie był świadomy i nie podjął swobodnie decyzji o rozrządzeniu testamentowym na jej rzecz. We wnioskach domagała się uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła wniosek o rozpoznanie swojej skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., to znaczy potrzebą wykładni art. 945 § 1 pkt 1 k.c. w kierunku określenia minimalnego stopnia stanu wyłączającego świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (całkowity/znaczny), upoważniającego do uznania testamentu za nieważny. Z kolei oczywistą zasadność złożonej skargi wnioskodawczyni motywowała tym, że Sąd drugiej instancji nie stwierdził, w jakim stopniu spadkodawca miał wyłączoną świadomość i swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli przy sporządzaniu testamentu, ponieważ skupił się jedynie na ocenie, czy w ogóle doznał zaburzeń rozeznania, co było niewystarczające.

Wystąpienie tej przesłanki przedsądu skarżąca łączyła też z naruszeniem przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wykazanie potrzeby dokonania wykładni przepisów prawa, wymaga skonkretyzowania tych przepisów i wyjaśnienia, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne, jakie wywołują, z uwzględnieniem dotychczas podejmowanych działań interpretacyjnych i ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie. Tymczasem już przegląd orzeczeń przytoczonych przez wnioskodawczynię w skardze wskazuje na bogate omówienie wskazanego problemu, a analiza judykatury upewnia, że - jakkolwiek podkreśla się konieczność indywidualnego traktowania okoliczności ustalonych w konkretnej sprawie - o pozostawianiu spadkodawcy w stanie wyłączającym świadome testowanie decyduje wpływ zakłóceń jego czynności mentalnych na jego orientację co do znaczenia i skutków podejmowanej czynności. Jeśli okoliczności wskazują, że testator ich nie pojmował - spełniona jest przesłanka nieważności testamentu z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Taki kierunek potwierdza też orzecznictwo powołane przez skarżącą. Wprawdzie jest w nim mowa o wymaganiu całkowitego ewentualnie dopuszczalności przyjęcia niecałkowitego wyłączenia świadomości, jednak różnicowanie to odnosi się do stanu ogólnego testatora, natomiast przy ocenie ważności testamentu wyłączenie świadomego powzięcia decyzji oznacza jedynie, że decyzja jest podejmowana bez rozeznania jej znaczenia i skutków, nie zaś, że testator jest nieprzytomny.

W rozpatrywanej sprawie nie pojawiły się nowe, dotychczas nieomówione zagadnienia odnoszące się do wykładni wskazanego przez skarżącą przepisu, wobec czego nie została spełniona przesłanka przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Tego rodzaju wadliwości nie zostały przez wnioskodawczynię wykazane. Wbrew jej twierdzeniom Sąd

Okręgowy ustalił stan, w jakim znajdował się spadkodawca w chwili testowania, posiłkując się dokumentacją medyczną i opinią (...) Instytutu Medycznego. Zgodnie z tym ustaleniem - spadkodawca znajdował się wówczas w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji.

Nie odpowiada rzeczywistości także twierdzenie o nieprzytoczeniu przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Podstawę tę stanowił art. 945 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 931 § 1 k.p.c.

Uznać zatem należy, że wymienione przez skarżącą podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiły. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi wnioskodawczyni do rozpatrzenia.

jw